

kukon, musk (feat. lex clockwork & Młody Koala)

Kukon prezentuje utwór "musk" z płyty "Organic Human" (premiera luty 2024 r.).

Yeah, mój mózg generuje kod, generuje szmal, potem zmieniamy dzień w noc
Ona pamięta mnie, czyli kojarzy głos
Miałeś taką piosenkę, ty czekaj, jak to szło
Ostatni bal skończył się, jest nowy rok
Zabrał mnie duży SUV, potem ktoś wyjechał w nos
Dopingowała złość, chcieliśmy rozjechać bank
Potem zawinąć się w koc, ale nie wypalił plan

Stare śmieci, nowy feeling, ja się nie pierdolę w tańcu
Jeśli chodzi o zabawę, dawno byłem już na krańcu
Trzymaj swoją sukę mocno, najlepiej będzie w kagańcu
Potem jak złamie Ci serce, najpierw złamie z siebie łańcuch
Suko, nie wpadłem na Netflix
Jebać krokodyle łezki
Wyjdziemy jakoś z opresji
Wyrwę to skurwielom z garści, nie mam czasu, baby

Twój mózg, znam każdy jego detal
Budzę się w nowym łóżku, obok moja kobieta
Rozmawia po francusku, gada o interesach
Za bardzo się nie wczuwam, piję kawę, palę peta
Ciągłe mam stres, chociaż nie boję się zginąć
Nic mi kurwa nie grozi, zajmij się swoją rodziną
To co się wydarzyło, dzisiaj już tylko mnie bawi
Tak bardzo to kocham i tak trudno to zostawić

Leci mój koleżka, może zrobisz trochę głośniejsz
Wszystko będzie dobrze, pchamy całą ośkę w Polskę
Wyjebane w mainstream, znamy inne niezłe opcje
Dużo siana w kielni, a nikt nie jest bananowcem
Kawa na ławę skurwysynu, nie będę się bawił
Wracam na stare śmieci, nie mogę tego zostawić
Trzy dni widziałem zło, ale weszło to chyba w nawyk
Suka była naiwna, myślała, że da się to naprawić

Młody Koala, rocznik '95, czyli jak dobre wino
Jechałem na 71, dużo tańczę, nie chcę zginąć
Śmieję się do dziwek, co chcą podjechać mi stilo
Robiłem na dachach, daleko do Tarantino
Ale kręcę czasem filmy, jak zabawiam się dziewczyną
Uhh, ahh, zabawiamy się, aż miło
Wychowałem się na blokach, a żyję jak gwiazda rocka
Rozpierdalałem lokal, znowu na przesterze wokół